

Wrażenia po 3 tygodniach praktyk

Odbywam praktyki w Hotelu Comfort*** w miejscowości Bernau (bei Berlin). Panuje w nim miła atmosfera, pracownicy są dla siebie nawzajem pomocni i uśmiechnięci. Osoby z którymi współpracuję z przyjemnością uczą mnie nowych umiejętności. Każdego dnia mam możliwość zmierzenia się z nowymi zadaniami np. układaniem tabletów, pomaganiem w obsłudze gości przy śniadaniach i konferencjach, nakrywaniem do stołu. Miałam również przyjemność doświadczyć czegoś innego-kształtować architekturę ogródka. Mam nadzieję, że czas spędzony w *Comforcie* będzie dla mnie niezapomnianym przeżyciem.

Karolina



Hotel Pension Lender to idealne miejsce kiedy chce się zjeść smaczny obiad, wypić pyszną kawę bądź przenocować w przytulnym pokoju. Odbywanie praktyk przynosi mi wiele radości. Atmosfera tam panująca pozwala mi pracować bez stresu z uśmiechem na twarzy. Personel jest miły, pogodny i pomaga mi przy każdej okazji. Moim głównym zadaniem jest pomoc w kuchni oraz na stanowisku służby pięter i w recepcji. Codziennie razem z Panią przygotowujemy śniadania, obiady oraz pokoje do przyjęcia gości. Uważam, że to idealne miejsce dla gości którzy chcą wypocząć w ciszy i spokoju.

Dominika



Hotel „Am Brunnenberg”, w którym odbywam praktyki znajduję się w miejscowości Eberswalde, do której dojeżdżam pociągiem. Panuje tam niemal rodzinna atmosfera. Każdy z pracowników odnosi się do siebie z szacunkiem i w chwili kiedy brakuje „rąk do pomocy” przybywa na ratunek. Podczas sprzątania pokoi do perfekcji opanowałam układanie poduszek co z początku nie wychodziło mi najlepiej. A recepcja? Dopiero przede mną 😊. Miałam również przyjemność poznać oblicze niemieckiej gastronomii. Jeśli chodzi o język nie jest on taki straszny jak z początku mogłoby się wydać.

Gosia



Wald- Solar- Heim to zarazem centrum edukacji jak i hotel w którym odbywam praktykę. Najbardziej podoba mi się to, że jest tutaj miła i rodzinna atmosfera a śmiech czasami potrafi doprowadzić do łez. Wszyscy sobie nawzajem pomagają i mimo, że czasami jest ciężko z porozumieniem się pracownicy hotelu są bardzo wyrozumiali i gdy czegoś nie rozumiem to próbują mnie naprowadzić na to czego ode mnie oczekują. Kucharze są tak ze mnie zadowoleni, że aż noszą mnie na rękach. Ciekawe jest także to, że hotel pełni centrum edukacji, gdzie przeprowadzane są specjalne programy edukacyjne dla dzieci i młodzieży szkolnej, którzy kochają naturę i są zainteresowani środowiskiem. Organizowane są wycieczki z przewodnikiem po lesie, gdzie grupy szkolne odkrywają za każdym razem coś nowego. Niezależnie od pory roku każdy kto jest gościem w hotelu przeżywa swój prawdziwy „cud” lasu. Jestem bardzo zadowolona, że został przydzielony mi ten hotel, ponieważ poznałam nowych interesujących ludzi i nauczyłam się wielu nowych rzeczy.

Natalia



Praktyki odbywamy w pensjonacie Grüne Aue znajdującym się w miejscowości Oderberg. Obiekt ten ma komfortowo wyposażone pokoje, które codziennie rano sprzątamy. Pomaga nam w tym bardzo miła i uśmiechnięta pani Andrea. Po zakończonej pracy w jednostkach mieszkalnych nasza szefowa częstuje nas przepyszными obiadami i szklanką Coli. Mamy również przyjemność popracować w części gastronomicznej. Pomagamy tam w przygotowaniu posiłków dla gości, pomagaliśmy też w zmywaniu i polerowaniu naczyń. W przypadku, kiedy do restauracji przybywa większa grupa osób pomagamy w ładnym udekorowaniu stołów- składamy ozdobne serwetki, układamy sztuczce oraz wykładamy desery, które mieliśmy przyjemność skosztować. Pracownicy darzą nas uprzejmością i uśmiechem. Uśmiechu nie brakuje również z naszej strony. 😊

Alicja i Patryk



Praca w takiej firmie jak „OBI” jest łatwiejsza niż mogłoby się wydawać. Nasze główne zadanie to wypakowywanie towarów na półki w sklepie oraz pomoc klientom. Bierzymy także udział w kompletacji i realizacji zamówień klientów. Każdego dnia uczymy się czegoś nowego, przełamujemy barierę językową, chociaż specjalistyczne oprogramowanie dotyczące zarządzania magazynem, dokumenty logistyczne i magazynowe w języku niemieckim są dla nas wielkim wyzwaniem. Nasi niemieccy współpracownicy są bardzo życzliwi, okazują wiele cierpliwości i są bardzo wyrozumiali. Dzięki nim każdego dnia czujemy się częścią załogi. Nie mamy większych problemów z porozumiewaniem, a braki słowne nadrabiamy językiem uniwersalnym, bo okazuje się, że nasi koledzy z pracy tak samo jak my wspaniale władają językiem migowym. Bardzo szybko odnaleźliśmy się w przedsiębiorstwie a praca sprawia nam dużo przyjemności. Zastanawiamy się tylko w jaki sposób sklep ten funkcjonował bez naszej dwójki.

Adrian i Artur



Weekendy spędzamy bardzo aktywnie, bierzemy udział w różnych zorganizowanych wycieczkach. W sobotę 1 października odwiedziliśmy Eberswalde, a tam udaliśmy się do Zoo i na kręgle, gdzie świetnie się bawiliśmy.

Następnego dnia w niedzielę wybraliśmy się do Poczdamu, gdzie zwiedzaliśmy razem z przewodniczką Panią Ewą Ziębą Cecylienhof, w którym podpisano Traktat Poczdamski. Mogliśmy także podziwiać Zespół Pałacowo-Ogrodowy Sanssouci, poznaliśmy historię zakończenia drugiej wojny światowej oraz biografię kilku pruskich władców.

W kolejny weekend podbiliśmy Berlin i udaliśmy się do Reichstagu, zobaczyliśmy Bramę Brandenburską, pomnik Holocaustu, Wyspę Muzeów, a na samym końcu czekał na nas Alexanderplatz, na którym mieliśmy czas wolny i mogliśmy udać się na wyczekiwane zakupy w Primarku.

Nie zabrakło też czasu na wspólny spacer po okolicy Bad Freienwalde. Zdyszani i spoceni dotarliśmy na wieżę widokową, z której podziwialiśmy piękny krajobraz miasta. Kolejnym punktem naszej wyprawy była Klinika Moorbad, w której znajduje się uzdrowisko, a ostatnim celem była skocznia narciarska, na której mogliśmy się poczuć, jak prawdziwi narciarze.













